

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 5 zł przesyłka pocztowa 8 zł — Dla odbiorców pismo na miejska 2 zł 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA.
Częstochowa, Najśw. Marii P. 52. Tel. 2245. Str. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście 1 nadstawia 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia wiersz dalszy wynosi do 15 gr. Najdłuższe ogł. drobne zł. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i natrymionowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Wielkie ekspozycje kancl. Hitlera

O NIEBEZPIECZYSTWIE SOWIECKIM.

London. — Korespondent berliński agencji Reutersa, omawiając odbytą wczoraj przed południem 3 i pół godzinną konferencję Simona i Edena z Hitlerem, stwierdza, że w brytyjskich kołach politycznych panował po tej rozmowie „ostrożny optymizm”. W kołach tych podkreślano przytem, że nie było żadnych rokowań, lecz tylko rozmowy. W związku z tem należy zanotować wiadomość, otrzymaną w Londynie, że przez całe trzy i pół godziny przemawiał tylko Hitler i nikt z Anglików głosu nie zabierał. Według dalszych informacji korespondenta Reutersa Hitler „przedstawił mił w swoim exposé misję dziejącą się w Niemczech, jako ochronę Euro-

py i cywilizacji przed grożącym niebezpieczeństwem bolszewizmu sowieckiego. Korespondent zaznacza przytem, że po dejzeniu pod adresem Rosji sowieckiej dominują w obecnej chwili nad stanowiskiem Niemiec. Hitler wyraża jak i zarówno pod względem moralnym jak i politycznym za odwiecznego wroga państw zachodnich.

Wobec jednego z niedawnych swych gości angielskich, którego korespondent Reutersa nie wymienia, mając jednak wyraźnie na myśli lorda Lothiana, Hitler wyraził się mił, że „zawieranie paktów z ZSRR byłoby zbrodnią wobec cywilizacji”.



Dar lotników dla Marszałka Piłsudskiego.

1-szy Pułk Lotniczy w Warszawie ofiarował Panu Marszałkowi Piłsudskiemu w dniu Jego imienin precyzyjnie wykonany model samolotu. Na zdjęciu — delegacja 1-go pułku lotniczego z D-cą Pułku na czele przybyła do Belwederu celem wręczenia daru.

Z Niemcami czy przeciw Niemcom

London. — Ward Price donosi dziennikowi „Daily Mail” z Berlina:

Simon rozpoczął od tego, że przedstawił Hitlerowi nastawienie angielskiej opinii publicznej wobec Niemiec.

Opinia ta jest rozczarowana i niezadowolona. Naród angielski ożywia wprawdzie dobrą wolę wobec Niemiec, ale naród stał się zdziwiony i nieufny wskutek magę e po sobie następujących zapowiedzi utworzenia lotnictwa wojskowego i wielkiej armii lądowej. Simon oświadczył także, że jeśli tak potężny naród, jak niemiecki, obiera całkiem samowolny kurs polityczny, mogą powstać poważne międzynarodowe powikłania.

Skutki takiego rozłam w Europie mogłyby być fatalne. Jeżeli Niemcy w dalszym ciągu będą dążyły zupełnie niezależnie do osiągnięcia własnych celów, to jakkolwiek cele te wydawałyby się narodowi niemieckiemu usłowne, Francja i Anglia mogłyby się znaleźć wobec dylematu. Oba te mocarstwa miałyby do wyboru: albo uzgodnienie swej polityki z kursem niemieckim lub też z kursem innych państw na kontynencie, które wierzą w możliwość niebezpieczeństwa niemieckiego.

Simon podkreślił wyraźnie, że przyjechał do Berlina, aby wyczuć czy obie te możliwości nie dadzą się połączyć i czy jest możliwym stworzenie takiego systemu układów, w których obok Niemiec uczestniczyłyby również inne państwa.

Po przeltumaczeniu wywodów ministra Simona, kanclerz Hitler ze swej strony nakreślił obraz sytuacji europejskiej, z niemieckiego punktu widzenia.

W dalszym ciągu Ward Price rzucza na stępujące uwagi:

Dziwnem się wydaje, że obecnie rokowania wywołały głębokie różnice zapatywań między francuskim ministrem spraw zagr. a brytyjskim Foreign Office. Przeciż nie jest tajemnicą, że potężne wpływy w Foreign Office zwracały się przeciw planowi bezpośredniego porozumienia się z Niemcami, za którym występował tak energicznie brytyjski minister spraw zagranicznych. Wpływy te popierały raczej plan rządu francuskiego, zmierzający do natychmiastowego zawarcia przymierza militarnego z Sowietami.

Lecz nawet we Francji panuje sprzeczność w poglądzie na ten plan.

Laval pragnie odczekać rezultatu berlińskiej podróży Simona, zanim wybierze się do Moskwy, podczas gdy premier Flandin, z wyraźnym poparciem francuskiego sztabu generalnego, dąży do natychmiastowego podpisania przymierza militarnego z Sowietami. Jeżeli plan premiera francuskiego wejdzie w stadium realizacji, to nieuniknionem jest, że sowiecki materiał wojenny płynący bę-

dzie szerokim strumieniem do Czechosłowacji, która w praktyce stanie się sowiecką pożyacją zagraniczną we flance niemieckiej, a na wypadek wojny w Europie wschodniej, stanowić będzie bazę dla sowieckich samolotów, bombardujących Berlin.

Wkońcu zaznacza korespondent, że minister Simon prawdopodobnie nie wyjedzie z Berlina przed środą po południu i w ostatnich godzinach sam rozprawić będzie z członkami rządu niemieckiego, bowiem Eden już we wtorek wieczorem wyjedzie do Moskwy.

Dalszy ciąg rokowań

anglo-niemieckich w Berlinie.

Berlin. — Rozmowy między przedstawicielami rządu a ministrami brytyjskimi zo stały wznowione we wtorek o godz. 10.30. Ministrowie brytyjscy udali się o godz. 9.45 pieszo do gmachu ambasady angielskiej, skąd wspólnie z ambasadorem Phipps'em odjechali do gmachu kanclerskiego. Sir Erick Phipps zakomunikował obu mi-

nistrom otrzymane z Londynu informacje o wrazeniach gabinetu angielskiego w związku z wczorajszymi rozmowami.

Na Wilhelmstrasse przed gmachem kanclerskim gromadzą się od wczesnego ranka tłumy ludności, która witała przejeżdżające samochody ministrów.

POWAŻNE TRUDNOŚCI W ROKOWANIACH BERLIŃSKICH.

London. — Korespondent Reutersa w Berlinie donosi, iż rozmowy anglo-niemieckie się ujawniły szereg poważniejszych trudności.

W sprawach morskich kanclerz Hitler miał oświadczyć że w każdym razie dobro jenie Niemiec na morzu byłoby kwestją kilku lat.

Jak się zdaje kanclerz Hitler nie złożył dotychczas żadnych sensacyjniejszych oświadczeń w sprawie zbrojeń, lecz stanowisko kanclerza w tej kwestji może być wyrażone słowami jednej z urzędowych o sobistości brytyjskich dobrze poinformowanej o przebiegu dyskusji:

„Całkowite rozbrojenie jeśli wszystkie inne państwa się rozbroją i intensywne zbrojenia jeśli choć jedno mocarstwo zacznie się intensywnie zbroić”.

WSTRZEMIEŻLIWOŚĆ PRASY BERLIŃSKIEJ.

Berlin. — Wtorkowa prasa poranna rejestruje wyniki wczorajszych rozmów berlińskich przez ogłoszenie komunikatu urzędowego, wstrzymując się zupełnie od wszelkich komentarzy.

Sejm zwołany na czwartek

w sprawie uchwały z dnia 23 - 24 b. m.

PROTEST POSŁA PROF. STANISŁAWA STRONSKIEGO.

Warszawa. — Marszałek Sejmu, dr. Świtalski zwołał pełne posiedzenie Sejmu na czwartek 28 b. m. o godz. 12-jej w południe. Na porządku obrad jedyny punkt: przyjęcie protokołu (urzędowego) z posiedzenia z dnia 23 marca 1935 r.

Powodem, dla którego marszałek zwołał nowe plenarne posiedzenie Sejmu jest

pismo, jakie pos. Stanisław Stronśki (Kl. nar.) wystosował we wtorek do marszałka Sejmu, które wstępnie powiada: „Do biura Sejmu Rzeczypospolitej w miejscu. Zgłaszam niniejszem z ramienia Klubu narodowego następujący zarzut do protokołu 142-go posiedzenia Sejmu Rze-

czypospolitej z dnia 23 marca 1935 r.

Po ogłoszeniu przez marszałka Sejmu w czwartym punkcie porządku dziennego (sprawozdanie komisji konstytucyjnej o uchwalonych w Senacie zmianach projektu ustawy konstytucyjnej), iż w wyniku głosowania, a mianowicie 399 głosów oddanych, w tem 139 za odrzuceniem zmian, a 260 przeciw odrzuceniu, poprawki Senatowi zostały przyjęte, oświadczyłem: Artykuł 125 Konstytucji o zmianie jej w ustępie pierwszym za jedynie głosowanie większości 2/3, a zatem zmiany Senatowi nie mogą być przyjęte inną większością, niż 2/3 głosów. Z tego powodu uchwała przyjmująca zmiany Senatowi nie zapada zgodnie z art. 125 Konstytucji, a więc nie zapada wogóle”.

P. marszałek Sejmu odpowiedział dłuższym wywodem, w którym objaśnił, dlaczego wynik głosowania ogłosił jako przyjęcie zmian Senatowi.

Stwierdzam wobec tego:

1. Brzmienie ust. 1-go art. 125-go konstytucji jest takie:

„Zmiana konstytucji może być uchwalona tylko w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, względnie członków Senatowi, większością 2/3 głosów”.

Ścisłe to prawo nie zna w sprawie zmiany konstytucji innej większości niż 2/3. Żadne postanowienie nie może stać się uchwaloną zmianą konstytucji, jeśli nie ma za sobą 2/3 głosów Sejmu i 2/3 głosów Senatowi. Zmiany, wprowadzone przez Senat, miały za sobą 2/3 Senatowi na 69-tym posiedzeniu z 16-go stycznia 1935 r., ale nie uzyskały 2/3 Sejmu na 142-gim posiedzeniu Sejmu z 23-go marca 1935, więc nie zostały uchwalone.

Niedogodności, jakie mogą wynikać z braku 2/3 w rozstrzygnięciu o przyjęcie zmian Senatowi, o czem mówił p. marszałek Sejmu, są obojętne. Istotne jest tylko wyraźnie postanowienie, że nif nie może stać się zmianą konstytucji, co nie zostało uchwalone większością 2/3 i w Sejmie i w Senacie. Istotne i celowe. Obieście tego postanowienia przez przyjęcie zmian większością 2/3 tylko w Senacie, a zadowolenie się zwykłą większością w Sejmie, jest niezgodne z art. 125-tym konstytucji.

2. P. marszałek Sejmu zaznaczył: „Mogę się tu powołać na autorytet prof. Jaworskiego, który wyraźnie mówi, że po uchwaleniu rewizji konstytucji przez 2/3 Sejmu i przez 2/3 Senatowi następuje postępowanie, określone w art. 35 konstytucji”.

Wprawdzie żadne objaśnienie nie może więcej znaczyć, niż wyraźne brzmienie konstytucji, ale ponadto jest to tylko pomyłka, gdyż prof. Jaworski mówi inaczej i mówi nie w jednym zdaniu, lecz w dwu zdaniach następujących:

„Rewizję przeto, o której mówi ust. 1-szy i 2-gi artykułu 125, uchwała Sejm, uchwałę przekazuje Senatowi do rozpatrzenia, poczem następuje postępowanie określone w art. 35. Różnice między zwykłą ustawą, a ustawą zmieniającą konstytucję, są tylko te, któreśmy wyżej pod a) do d) podali”.

A między temi różnicami podał prof.



Przywódcy rewolucji greckiej przed sądem. Wojskowi przywódcy rewolucji w Grecji na ławie oskarżonych.

Jaworski pod c) p. 2:

większość 2/3 głosów, gdy do zwykłych ustaw potrzeba zwykłej większości art. 32^a.

3. P. marszałek zastosował tryb art. 35-go, przewidujący w ust. 3-cim albo przyjęcie zmian Senatu zwykłą większością, albo odrzucenie ich większością 11/20 głosujących. Ale to dotyczy tylko zwykłych ustaw. Dla zmiany konstytucji zawarta jest w art. 125-tym właśnie lex specialis bardzo dokładna, wymieniająca szereg warunków szczególnych, z których żaden nie może być pominięty na rzecz postępowania w zwykłym trybie.

4. P. marszałek powołał się w uzasadnieniu swego orzeczenia o wyniku głosowania na

...uprawnienia, które mi daje art. 11 ust. 2 w związku z art. 3 ust. 2 konstytucji¹⁴.

Art. 11-ty ust. 2-gi regulaminu brzmi: „Marszałek jest stozem regulaminu uprawnionym do jego wykładni. W wypadku wątpliwym marszałek sam rozstrzyga nieodwołalnie, wolno mu jednak odwołać się do decyzji Izby”.

Przepisy, o których mowa, zawarte są w art. 125-tym konstytucji, nie w regulaminie, a więc sprawa ta nie wchodzi w zakres wykładni regulaminu.

Art. 3-ci ust. 2-gi konstytucji brzmi: „Niema ustawy, bez zgody Sejmu, wyrażonej w sposób regulaminowo ustalony”.

Dla zmiany konstytucji sama konstytucja w art. 125-tym zastrzega wyrażenie zgody Sejmu większością 2/3, a jednocześnie art. 49-ly regulaminu stwierdza:

„Do prawomocności uchwały potrzebna jest zwykła większość głosów, o ile przepisy konstytucji nie zawierają odmiennych postanowień”.

Wobec tego stwierdzam:

Uchwała, powzięta na 142-gim posiedzeniu

dzeniu Sejmu, w p. 4-tym porządku dziennego, w przedmiocie uchwalonych w Senacie zmian projektu ustawy konstytucyjnej, jest nieważna, a stwierdzenie, iż zmiany te zostały przyjęte, powinno być z protokołu usunięte.

(—) Stanisław Stroński.
Warszawa, dn. 26 marca 1935 r.

Zwołanie posiedzenia

Zaledwie w dwie godziny po złożeniu przez posła Strońskiego tego sprzeciwu rozszala się po Sejmie wiadomość, iż p. marszałek świtałski na jutro, dnia 28-go marca zwołuje posiedzenie plenarne Sejmu.

Wiadomość ta wydawała się w pierwszej chwili mało prawdopodobna wobec tego, że całokształt spraw, jakie znajdowały się na warzączie pracy parlamentu został wyczerpany i dokonano już czynności, która według zwyczaju obecnego Sejmu jest tradycyjnie już nieodwołalnie zamknięciem pracy Sejmu, mianowicie zatwierdzenie, jako ostatnią sprawę w Sejmie — poprawki Senatu do budżetu. Nie było dotychczas wypadku, by po tej czynności Sejm obradował choćby jedną minutę.

Na tem też szczególnie wrażliwie zrobiło zwołanie posiedzenia, które ma się założyć jedynie protokołem posiedzenia poprzedniego. Istotnie bowiem p. marszałek zwołał na jutro, na godzinę 12-tą w południe posiedzenie plenarne z jednym punktem porządku dziennego:

„Przyjęcie protokołu 142-go posiedzenia Sejmu z dnia 23 — 24 marca 1935 r.”

Takiego posiedzenia w historii Sejmu jeszcze nie było. To też krok ten komentowano ogólnie, jako wyraz specjalnej troski, wywołanej kwestją wątpliwości, podniesionych przeciw powziętej na owo wieczornym posiedzeniu z 23 na 24 b. m. uchwały, przyjmującej zmiany senackie, wprowadzone do projektu konstytucji.

spodarczych i politycznych przeciwko ratyfikacji. W toku swych wywodów wskazyje na to, iż Anglia, Francja i Włochy wniosły protesty w notach specjalnych przeciwko decyzji rządu niemieckiego w sprawie organizowania armji.

Rząd polski milczy, a ostatecznie PAT. donosił, że ambasador Lipski 23 b. m. po dał do wiadomości ministra spraw zagr. Rzeczy posłady rządu polskiego na sytuację międzynarodową, wytworzoną wskutek ogłoszenia niemieckiej ustawy z dnia 16 marca. Dopiero oficjalnie niemieckie biuro informacyjne donosiło, że w związku z wizytą ambasadora polskiego pojawiły się w prasie zagranicznej wiadomości o proteście rządu polskiego przeciwko niemieckiej ustawie z dnia 16 marca.

Czynnikiem kompetentnie wyjaśnił, że to doniesienie jest całkowicie nieścisłe.

A więc z czterech państw, których ambasadorem kanclerz Hitler donosił o organizowaniu armji niemieckiej, jedynie Polska protestu nie wniosła, chociaż w tej sprawie jest najbardziej bezpośrednio zainteresowana. Dla protestu przeciwko polityce złudzeń wobec Rzeczy Niemieckiej — kończy mówca — głosujemy przeciwko ratyfikacji.

Sprawozdawca sen. Pawelec w swej od powiedzi powołał się na odporność żywo tu polskiego na naszych ziemiach zachodnich, przyrzeczeniem zaznaczył, że do kierownictwa naszej polityki zagranicznej żywo pełne zaufanie. W głosowaniu projekt ratyfikacji przyjęto.

W głosowaniu przyjęto dalej układ polsko-niemiecki w sprawie wykupu obligacji zachodnio-pruskich według referatu sen. Pawelca, zaś według referatu sen. Rogowicza projekt ratyfikacji porozumienia celnego polsko-sowieckiego z dnia 1-go grudnia 1934 roku.

Sen. Perzyński przedstawił następnie ratyfikację konwencji konsularnej z Bułgarią, którą bez dyskusji przyjęto, po czem referował ustawę o upoważnieniu Prezydenta B. P. do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.

W dyskusji sen. Głabiński oświadczył się przeciwko temu projektowi i nadaniu pełnomocnictw.

Przeciwko projektowi przemawiali również sen. Kłuszynska (PPS.) i Horbaczewski (Ukraińiec). Po odpowiedzi sprzeczki w. sen. Perzyńskiego projekt pełnomocnictw Senat przyjął.

Marszałek: Porządek dzienny jest wyczerpany. W ten sposób zatwierdziliśmy cały materiał ustawodawczy, stanowiący przedmiot prac Sejmu i Senatu dla sesji bieżącej. Liczba ustaw uchwalonych wynosi 75. Z obowiązku przewodniczącego Izby muszę stwierdzić, iż dzięki sprawnemu i terminowemu spełnianiu zadań przez pp. przewodniczących, referentów i członków komisji, zdołaliśmy wykonać wszystkie nasze prace.

W szczególności pragnę podkreślić pracę komisji konstytucyjnej i referenta projektu ustawy konstytucyjnej sen. Wojciecha Rostworowskiego. Na wniosek tej komisji przyjął Senat ustawę konstytucyjną wprowadzającą do niej zmiany, które zostały już przyjęte przez Sejm. W ten sposób spełnił Wysocki Senat wspólnie z Sejmem naczelne zadanie tej kadencji.

Na tem posiedzeniu zakończono.

Dąbrowski, wchodząc z sali oświadcza: „Solidaryzuję się zupełnie z postępowaniem, mnie pan też może wykluczyć”. Marsz. Wolny wyklucza również posła Wł. Dąbrowskiego z dwóch posiedzeń.

Posiedzenie trwa dalej, a posłowie pro rządowi po krótkiej naradzie powracają na salę i biorą udział w dalszej dyskusji budżetowej.

W kuluarach, wśród posłów opozycji kolportowano — w związku z uchwaleniem konstytucji — pogłoskę o mającym nastąpić zamknięciu sesji, a nawet rozwiązaniu Sejmu; w związku z czem spodziewano się momentu, w którym na trybunie ukazał się wojewoda śląski z... laurką, oznajmiający koniec parlamentarnego życia na Śląsku.

Chwila ta nie nastąpiła, jednak należy się jej spodziewać laza dzień.

Po sprawozdaniach kilkunastu posłów około godz. 7-ej m. 30 wiecz. budżet został w trzecim czytaniu uchwalony. Prze widuje on w wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych 69,832,700 zł.

Na zakończenie odczytał marsz. Wolny szereg ciekawych interpelacji, zgłoszonych przez Klub Ch. D. i N. P. R., tudzież wniosek nagły Klubu prorządowego w sprawie nieprzyznania przez Rząd Rzeczy prawa publiczności jednemu polskiemu gimnazjum w Bytomiu. Należąca do rzadkości jedynomyślność Izby była tym razem godna podziwu.

TELEGRAMY SZWAJCARJA STWIERDZA NARUSZENIE SWOJ SUWERENNOŚCI PRZEZ NIEMCY.

Bern. — Na konferencji przedstawicieli władz kantonalnych w Bazylei, odbytej w związku ze sprawą wprowadzenia dziennikarza niemieckiego Jacoba, przyjęto jednogłośnie uchwałę, stwierdzającą poważne naruszenie suwerenności terytorjalnej Szwajcarii.

HITLER ŻADA ZMNIJSZENIA ARMJI SOWIECKIEJ.

Londyn. — Agencja Reutersa donosi z Berlina, że po przedstawienu brytyjskim kom szon stanu przygotowań wojennych Rosji sowieckiej, kanclerz Hitler miał oświadczyć, że Niemcy nie mogą uczynić poważniejszych koncesji w sprawie zbrojeni, o ile związek sowiecki nie zgodzi się 1) na przeniesienie większej części swych wojsk z na granicy zachodniej ku Dalekiemu Wschodowi i 2) na zmniejszenie stanu liczebnego swej armji.

NI BYŁO PROTESTU ZADU POLSKIEGO.

Berlin. — Niemieckie biuro informacyjne donosi: W związku z wizytą ambasadora polskiego w Berlinie u ministra spraw zagranicznych Rzeczy pojawiło się doniesienie o proteście rządu polskiego przeciwko ustawie niemieckiej z dnia 16 marca. Czynnikiem kompetentnie wyjaśnił, że to doniesienie jest całkowicie nie ścisłe.

NIEMIECKA POMOC LOTNICZA DLA IRLANDJI.

Rzym. — Prasa tutejsza przedrukowała artykuł „Petit Parisien”, zawierający sensacyjną rewelację o irlandzkich planach Niemiec na wypadek zawikłań wojennych.

Wedle tych informacji wypracował miał gen. Göring plan przewidujący na wypadek marszu wojsk irlandzkich do Ulsturu wernego Anglii, wylądowanie wielkiej ilości powietrznych eskadr niemieckich w Irlandji. Inwazja wojsk irlandzkich w Ulsterze dokonana przy pomocy Niemiec, utrudniłaby w ten sposób wysoce operacje wojskowe Anglii.

Dalej donosi ten dziennik, że na wyspach Kanaryjskich istnieje zorganizowana przez Niemcy komunistyczno-mumumatańska centrala propagandowa, której zadaniem jest wywołanie rewolucji w posiadłościach francuskich w Afryce północnej.

Cztery wyroki śmierci w procesie kłajpedzkim.

Kowno. — Jak już donosiliśmy, we wtorek około godziny 10 przed południem kowieński sąd wojenny ogłosił, wśród wielkiego napięcia, wyrok w t. zw. procesie kłajpedzkim.

Przewodniczący podał do wiadomości, że Emil Boll, Walter Priess, Henryk Wannazat i Emil Lepa zostają skazani na śmierć. Wszyscy czterej byli oskarżeni o mord kanturów i należeli do grupy Jeuliffa.

Jana i Ernesta Wallatfa skazano na dożywotnie więzienie. Przewódca grupy „So veg”, dr. Neuman i Bertuleit otrzymali po

Z posiedzenia Senatu

Warszawa. — Wczoraj o godzinie 11 rano rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu o olbrzymim porządku dziennym obejmującym 31 ustaw, zatwierdzonych ostatnio przez Sejm.

USTAWY SKARBOWE.

Pierwsza część posiedzenia poświęcono była ustawom skarbowym. Zatwierdzono je bardzo szybko, przeważnie bez dyskusji.

Po krótkim referacie sen. Popławskiego (BB.), przyjęto bez zmian ustawę o upoważnieniu ministra skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki inwestycyjnej. Ten sam senator referował następnie ustawę, zatwierdzającą zmiany w statucie Banku Polskiego, wyrażając nadzieję, że zmiany te wpłyną dodatnio na działalność tej instytucji.

W związku z tą ustawą zabrał głos sen. Gross (PPS), znany zwolennik inflacji i oświadczył, że sprawa ma ona pewną satysfakcję, gdyż jest pierwszym przełamaniem hyperdeflacji w Polsce.

Ustawę przyjęto w brzmieniu sejmowym.

Po referacie sen. Dąbskiego (BB.), przyjęto bez dyskusji ustawę o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego.

Sen. Barański (BB.) referował ustawę o podwyższeniu podatku do podatków, przeciw której przemawiał sen. Horbaczewski (Klub. ukr.), po czem przyjęto ją głosami BB.

Sen. Zaczek (BB.) referował ustawę o podwyższeniu podatku kryzysowego do podatku dochodowego, przytaczając, że w komisji odbyła się nad nim ożywiona dyskusja. Podkreślano, że dodatek dotkliwie odczują przedewszystkiem pracownicy prywatni, którzy przy 500-złotowej pensji miesięcznej będą musieli dodatek opłacać, co skurczy znacznie ich wydatki na potrzeby kulturalne.

Ustawę uchwalono głosami BB. W dalszym ciągu przyjęto bez dyskusji i bez zmian ustawy o uwolnieniu od odpowiedzialności karnej za przestępstwa podatkowe, o dodatkowych kredytach za r. 1932-3 i 1933-4, o opodatkowaniu sztucznych tłuszczów, o sprzedaży nieruchomości państwowych oraz nowelę do ustawy o spłacie zaległości podatkowych.

Ustawę t. zw. szarwarkową referował sen. Leszczyński (BB.), który w imieniu komisji przedłożył dwie rezolucje, aby świadczenia objęta ustawą nie stawały na przeszkodzie uboższym zarobkom ludności wiejskiej przy robotach inwestycyjnych, oraz aby z powodu tych robot

nie wzrastały wydatki administracyjne gmin.

Przeciw nowemu obciążeniu ludności protestował sen. Makuch (Klub ukr.), po czem ustawę wraz z dwoma rezolucjami uchwalono głosami BB.

Po uchwaleniu ustawy o nowych finjach kolejowych oraz o inwalidzkim sądzie administracyjnym p. marszałek zarządził przerwę.

Po przerwie wstępnie sen. Jan Ciupiał w następstwie s. p. sen. Dębskiego złożył ślubowanie senatorskie.

Izba przyjęła następnie według referatu sen. Rogowicza projekt ustawy o wykupnie gruntów przez drobnych dzierżawców, sen. Sinko zaś referował projekt ustawy o moratorium mieszkaniowym dla bezrobotnych. W dyskusji sen. Thulie domagał się wywarcia nacisku przez rząd na gminy, ażeby zajęły się dostarczaniem mieszkań bezrobotnym.

Sen. Pawelec referował ratyfikację porozumienia z Niemcami o wzajemnej wymianie towarów.

SPRAWA DEMARCHE POLSKI W BERLINIE.

W dyskusji sen. Seyda (Klub nar.) wypowiedział się z powodów prawnych, go-

Burzliwe posiedzenie sejmu śląskiego.

Katowice. — We wtorek odbyło się plenarne posiedzenie budżetowe sejmu śląskiego pod przewodnictwem marszałka Wolnego.

Preliminarz budżetu śląskiego na rok 1935-36 referował pos. dr. Wł. Dąbrowski (Klub prorządowy). Referent omówił autonomię śląską w świetle budżetu. Budżet śląski wynosi obecnie około 70 milionów złotych.

W dyskusji socjalistyczny poseł dr. Glücksman oświadcza się za utrzymanie autonomji śląskiej w dotychczasowej formie, oraz przeciwko budżetowi, stwierdzając, że sytuacja na Śląsku nie poprawia się.

Pos. Prus (Klub Chrz. D.) odczytuje deklarację, skierowaną przeciwko nowej konstytucji, uchwalonej przed kilku dniami przez Sejm w Warszawie. Klub Chrz. Dem. stać będzie na gruncie prawa konstytucyjnego, jednak nie przestanie walczyć w obronie praw obywatelskich. Skończyła mowa podnosi, że autonomia śląska nie przyniosła Polsce szkody, a ludność śląska do niej się przywiązała. W dalszym ciągu deklaracja atakuje wojewo-

dę Grażyńskiego, władze policyjne na Śląsku, starostów i t. d., a w końcu zaznacza, że Klub Ch. D. nie ma zaufania do woj. Grażyńskiego i wstrzyma się od głosowania nad budżetem.

Obu mówcom odpowiadał poseł Klubu prorządowego Witeczak, oświadczaając, że jeżeli Klub Ch. D. zasiada w sejmie śląskim i przemawia, to jest to załuga obecnego rządu i obozu Marsz. Piłsudskiego.

Mówca wyjaśnia, że nowa konstytucja zachowuje nadal wszystkie przepisy, dotyczące autonomji śląskiej. Tylko w przypadku Sejmu i Senatu Rzpłitej mogą bez zgody sejmu śląskiego zmienić statut śląski.

Mówca, kończąc swą polemicę, oświadcza, że między tymi ludźmi, którzy dziś zwalczają woj. Grażyńskiego, znajdują się ci sami, którzy swego czasu bronili Fryderyka Habsburga „Wieszajcieła”.

Marszałek Wolny wzięł te słowa do siebie i oświadcza, że posłowie nie wolno obrażać marszałka, po czem wykluczył posła Witeczaka z dwóch posiedzeń.

Na to wszyscy posłowie z Klubu prorządowego opuszczają salę. Pos. dr. Wł.

4-a lekcja mabożu

Łokiec jest oparty na stole, podusza gdy ręce naprzemiennie zlekko uganiają się dół tworząc. Pulec wstążkowy wolnej ręki zaczyna koła aby rozszerzać zmoraczki przy nozie i ustach ruchem podobnym do przylądzenia weso.

Zabieg powiększy należy stosować 2-3 minuty po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotną jeszcze skórę, wcierając kret ABARID.

Wycięcie i suchowanie dla skompletowania całości kursu.

40-LECIE KINEMATOGRAFU.

Rzym. — Obchodzą tu 40-letnie rocznicę kinematografu. Na rocznicę tę przybył z Paryża sędziwy wynalazca Ludwik Lumiere. W południe wydano na cześć gościa francuskiego śniadanie, w którym wzięli udział ambasador de Chamburn, podsekretarz stanu dla spraw prasowych i propagandy Ciano, delegaci akademii francuskiej i włoskiej, przedstawiciele rządu, przemysłu filmowego i prasy. Wieczorem w największym kinematografie rzymskim „Supercinema” odbyło się przedstawienie galowe, podczas którego wyświetlano szereg filmów, ilustrujących metodą retrospektywną rozwój kinematografu w ciągu 40 lat.

ELEKTRYCZNY KARABIN MASZYNOWY.

Londyn. Prasa angielska donosi, że szeregowiec 2 pułk. Royal Warwick, nazwiskiem Bagnall, dokonał wielkiego wynalazku nowego karabiny maszyny nowego, działającego zapomocą elektryczności. Karabin ten waży wraz z przyrządami elektrycznymi 27 funtów angielskich, czyli około 12 i pół kg. i może być wprawiany w ruch prądem stałym lub zmiennym, zaś maksymalna szybkość ognia wynosi 1514 strzałów na minutę.

Karabin chłodzony jest zapomocą powietrzno-chemicznego, dającego lepsze rezultaty „aniżeli dotychczasowe chłodzenie wodą.”

Pogłoski o zmianie Rządu

Warszawa. — Gdyby nie protest pła Sironskiego sesja sejmowa zostaby już zamknięta, a tak nastąpi to dopiero we czwartek. Czynnikiem decydującym zaley na pośpiechu, bowiem w piątek lub w sobotę nastąpić ma rekonstrukcja gabinetu.

W sferach półrządowych mówi się, że misję utworzenia gabinetu otrzyma prezes BWR płk. Stawek, wicepremier ma zostać pos. Car.

Zwracają uwagę, że ostatnio było wiele wizyt na Zamku i Belwedze.

Mówią, że dyrektor Chorzowa b. min. Kwiatkowski został wezwany do Warszawy i będzie on następcą dotychczasowego ministra przemysłu i handlu Floyar-Rajchmana.

Pozostaną w rządzie ministrowie Kosiński i Poniąkowski.

Zwracają uwagę na wezwanie do Warszawy pułk. Kostka Biernackiego i mówią, że obejme on stanowisko ministra WR. i OP.

Mówią wreszcie, że o ileby min. skarbu Zawadzki nie utrzymał się w rządzie stanowisko to objąłby wiceminister Stanisławski.

Ogłoszenie amnestji

po proklamowaniu Konstytucji.

Warszawa. — W sferach urzędniczych panuje przekonanie, że ogłoszenie nowej konstytucji, które przypadnie na końcu miesiąca wiosenne, będzie połączone z ogłoszeniem amnestji, odnoszącej się zarówno do przestępstw politycznych, jak i kryminalnych.

Pewne trudności sprawia zagadnienie emigracji politycznej i sposób, jakby można objąć tą amnestją także i emigrację polityczną, powstała po procesie brzeskim. W sferach bowiem decydujących istnieje gotowość pójścia na rękę tym usiłowaniu, któreby zmierzaly do zlikwidowania emigracji politycznej.

PODBURZANIE DO STRAJKU.

Lwów. — Policja przeprowadziła rewizję w lokalu żydowskich Związków za

wodowych, gdzie aresztowano 18 osób, członków konferencji, która ukladala tekst odezw do pracowników tramwajowych, zrywajacych ich do strajku.

AWANTURY PIEKARSKIE W LODZI.

Łódź. — We wtorek rozpoczęła się w inspektoracie pracy konferencja pomiędzy przedstawicielami cechów a przedstawicielami Związku robotników piekarskich. Mimo, że konferencja trwała pięć godzin, nie doszło do porozumienia. Strajk piekarSKI wobec tego trwa w dalszym ciągu.

Podczas gdy w poniedziałek dawał się w mieście odczuwać brak pieczywa, we wtorek bylo go już podostatkiem, albowiem wypiekiem zajęli się sami majstrowia.

Mimo naogół spokojnego przebiegu strajku w kilku punktach miasta doszło do incydentów, w niektórych piekarniach wybito szyby. M. in. zniszczono całkowicie wystawę w piekarni Kazimierza Grałińskiego, przy ul. Kopernika, ponadto wybito szyby w piekarni Kulińskiego przy ul. Główniej. Ponadto do Łodzi zaczęto dowozić pieczywo z prowincji, zanotowano kilka wypadków wyrzucania wozów z dowozem pieczywem.

W kilku wypadkach pleczywo oblanę naftą. W związku z temi incydentami policja zatrzymała kilka osób. Związek pracowników piekarskich zapowiedział zaostreenie akcji strajkowej i rozciągnięcie jej na okoliczne miasteczka.

ZIOLA FRANCUSKIE

THE CHAMBARD

54 ZASADONYM SRODKIEM PRZECIWI OSTRUKCJI I ULATWIWIA WYDLENIE ŻOŁCI I REGULUJĄ PRZEBIEG MATERJI

NOWA FALA GRYPY.

Warszawa. — Nagle zmiany temperatury spowodowały ponowny wzrost ilości zachorowań na grype w Warszawie. Notowane są przytem wypadki poważnych komplikacji, jak np. zapalenia płuc, na tle grypy.

Koła lekarskie zwracają uwagę, iż zasadniczym warunkiem lekkiego przebiegu grypy jest konieczność pozostania w domu aż do całkowitego wyzdrowienia. Przedwczesne wyjście na ulicę i zajęcie grypy może spowodować fatalne następstwa.

WIELKI POZAR.

L' w ó w. — We wsi Sielec Koła Haliça wybuchł pożar, który strawił 13 zagrodz ze wszystkimi zabudowaniami.

KRONIKA

Częstochowa

28 MARCA

Czwartek

Dziś — Jana Kapistr.
Jutro — Eustazjusza o. m.
Wschód słońca o godz. 5,31
Zachód „ 19,09
Kalendarzyk historyczny:
Rakoczy Siedmiogrodzki wjeżdża do Krakowa 1657 r.

Z uroczystego nabożeństwa

w kościółku Im. Najświę. Marji Panny. Dziś, w środek, o godz. 8-ej i pół rano w kościółku Im. Najświę. Marji Panny Najdostojniejszy Arcypasterz naszej diecezji J. E. ks. Biskup dr. Teodor Kubina w asyście ks. A. Jatowita, kanclerza Kurji Biskupiej i ks. prof. P. Sobańskiego, prefekta i Gimn. państw., celebrował uroczystą mszę św. na intencję uczniów i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza, którzy po trzydniowych rekolacjach i spowiedzi przystępowali do Komunii św. J. E. ks. Biskup, udzielając uczniom Komunii św., wygłosił do młodzieży podniosłe przemówienie.

Podczas uroczystej wotywy granej na powitanie przybywającego J. E. ks. Biskupa prof. Mąkosza odpowiedział „Ecce Sacerdos”, a następnie wykonał kilka utworów religijnych.

— **Zjazd delegatów Zw. Pań Domu.** W dn. 4, 5, 6 i 7 kwietnia b. r. odbędzie się w Krakowie zjazd delegatów Związku Pań Domu. Na zjeździe wygłoszone zostaną między innymi 3 referaty: „Do czego dążymy” — p. Izy Mandukowej, przewodniczącej Zarządu Główn. Zw. Pań Domu. — „Doradczyne gospodarskie i gospodarstwa przykładowe” — p. Marji Karczewskiej, przewodniczącej Rady Naczelnej Gospodarczego Wykształcenia Kobiet. — „Rola i znaczenie kobiety w rodzinie” — p. Heleny dr. Willman-Grabowskiej prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uczestniczącym przysługuje zwizka kolejowa.

Blizsze informacje sekret. Zw., Kilińskiego 13.

— **Zarządzenie o handlu w tygodniu przedświątecznym.** W związku ze zbliżającym się świętami Wielkiejnocy, wydane mają być niebawem zarządzenia w sprawie godzin handlu w tygodniu przedświątecznym. W myśl obowiazujących przepisów handel przedświąteczny w godzinach przedłużonych doz wolony będzie w czasie od 14 do 20-go kwietnia włącznie. W niedziele 14 kwietnia sklepy będą mogły być otwarte od godz. 1 do 6, zaś w dniu powszednie tygodnia przedświątecznego do godz. 9 wieczór.

— **16 nowych placówek pocztowych.** Ministerstwo poczt i telegr. uruchomiło w ub. m. 16 nowych placówek pocztowych. Nowe urzędy otwarto m. in. w szeregu większych miast, jak: w Baranowiczach, Brześciu, Częstochowie, Grodnie, Kielcach, Poznaniu (2 agencje), Sosnowcu i Warszawie (36-ty urząd pocztowy).

— **Ubezpieczenie pasażerów taksówek od nieszczęśliwych wypadków.** Już w krótkim czasie ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie wykonawcze do ustawy o zarobkowym przewozie osób pojazdami mechanicznymi. Jak wiadomo, ustawa ta nałożyła na właścicieli dorożek samochodowych obowiąz-

zek uzyskania najdalej do 6 maja b. r. koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa. Zapowiedzenie rozporządzenie wykonawcze przewiduje wprowadzenie przymusu ubezpieczenia pasażerów od nieszczęśliwych wypadków i za uszkodzenie cudzej własności.

— **Gluchoniemi dopuszczalni będą ezmieszli.** Na zapytanie zainteresowanych organizacji rzemieślniczych wyjaśniło ministerstwo przemysłu i handlu, że obowiązujące u nas prawo przemysłowe nie zawiera żadnych przepisów, któreby ograniczały dostęp do rzemiosła osobom gluchoniemy. Gluchoniemi mogą przystępować do egzaminów czeladniczych, jak i młstrzowskich.

— **Memoriał o ułatwieniu pracy związkom zawodowym.** Związki pracowników umysłowych wystąpiły z memoriałem do ministerstwa Opieki społecznej w sprawie ułatwienia pracy działaczom związkowym. Organizacje zawodowe domagają się, aby pracownicy, którzy zostali członkami zarządu związku, lub jego lokalnego oddziału nie mogli być usunięci z pracy w przedsiębiorstwie przez wypadków usprawiedliwiających rozwiązanie stosunku służbowego w myśl art. 32 R. P. r. z 16 marca 1923 r. W memoriale wysunięty został również postulat wprowadzenia zakazu zmniejszenia pborów działaczom związkowym, lub przenoszenia ich do innego zajęcia, uważanego zwyczajowo za niższe.

Nowe umundurowanie dla urzędników poczty.

Jak już donieśliśmy, wydane zostało zarządzenie w sprawie wprowadzenia jednolitego umundurowania nowego typu dla urzędników i funkcyjnarjuszów pocztowych.

Przewidziane są dwa zasadnicze typy umundurowania, a mianowicie letnie na okres od 1 kwietnia do 30 września i zimowe od 1 października do 31 marca.

Nowe umundurowanie wprowadzone zostało z dniem 1-go kwietnia r. b.

Mundur, spodnie, czapka i płaszcz dla urzędników, wykonane mają być z materiału koloru ochronnego (khaki). Materiał musi być typu oficerskiego, tkanina czasankowa. Czapka dla urzędników typu angielskiego z okrągłym denkiem, posiadać będzie czarny aksamitny otok, dwie szafirowe sukienne wypustki, czarny fibrowy daszek z złotem okuciem, oraz podpinkę z dwiema przesuwnkami, zaś pinaną na sprzączkę i przypiętą do otoku dwoma guzikami. Z przodu czapki przypięta ma być ozretek, a poniżej na otoku metalowa trąbka barwy złotej, na tle znaku teletechnicznego (błyskawicy).

Urzednicy posiąz piaszcze dwurzędowe, podwojny rząd guzików. Ozaki służbowe zamieszczone są na kornierzach mundurów, u funkcyjnarjuszów niższych i przedstawiają pętle ze sznurka koloru złotego (sztafciarzy) umieszczonego na czarnej sukiennej patce, rozmiarów patki i poletki i wojska.

Oznaki służbowe dla pracowników umysłowych są również koloru złotego.

Ze Związku Pań Domu.
We czwartek, dnia 28 b. m. o godz. 18-ej w lokalu Związku ul. Kilińskiego 13, odbędzie się POKAZ GŁOSOWANIA ZUP, podczas nastąpi rozdanie próbek tecz magazynowej i czele bezpłatne dla członków i osób postronnych.

12 lat więzienia. Oskarżeni Kwauka, Ernest Rademacher, Brokop, Riegel, Haak, Grau, Lappini i Szewkiewicz zostali skazani każdy na 10 lat więzienia.

Przywódca chrześcijański socjalnej idei ności ludowej, hr. Sass, hr. Ropp, Rehberg, i 8 dalszych oskarżonych otrzymało po 8 lat więzienia. Cały majątek skazanych ulegnie konfiskacie.

Uwolniono tylko niewielu oskarżonych, którzy znaleźli się na ławie oskarżonych wskutek nieporozumienia i zamiany nazwisk, oraz młodzieńców 16 i 17-letnich.

Budynek sądowy był we wtorek otoczony silnymi kordonami policji, która natychmiast rozpędzała gromadzącą się publiczność. W samym budynku wzmocniono strażę wojskową, rozszerzając nadzór także na oskarżonych, którzy znajdowali się na wolnej stopie. Łoża dyplomatyczna była przepelniona przedstawicielami państw za granicznych oraz wysokimi urzędnikami litewskimi. Także trybuny prasy były bardzo licznie obsadzone. Na galerji dla publiczności widzieli się niewielkie osoby, ponieważ tylko nielicznym widzów dopuszczono na salę, w czasie odczytywania wyroku.

Oskarżeni przyjęli wyrok bez większego wzruszenia i bardzo spokojnie. Powszechnie jednak miano wrażenie, że nikt nie oczekiwał tak surowego wyroku.

HITLERYZM W SZWECJI

Sztokholm. — Raport policyjny w sprawie obławy i rewizji dokonanej w Gothenburg w lokalach narodowych socjalistów stwierdza, że naruszyli oni przepisy prawa, wzbraniające członkom grup politycznych noszenia broni. Pozatem narodowi socjaliści nadali swym organizacjom charakter wojskowy na wzór niemiecki. Według informacji, posiadanych przez policję, istniał pewien kontakt pomiędzy organizacją szwedzkich narodowych socjalistów a narodowymi socjalistami w Niemczech.

UWAGA — NA SZKOŁY ŚREDNIE.

Berlin. — Minister oświaty Rzeszy, Rust, wydał rozporządzenie wprowadzające doniosłe zmiany w systemie szkół średnich.

Rozporządzenie to opracowano w ścisłym kontakcie z urzędem rasowym partji narodowo-socjalistycznej.

Rozporządzenie to wysuwa jako główne zadanie szkoły średniej wychowanie elity uczniowskiej na podstawie kwalifikacji fizycznych, rasowych, charakteru oraz zdolności umysłowych.

Główną wagę szkoły średnie kładą mają na kształcenie charakteru oraz szkolenie fizyczne.

ANTIHTLEROWCY W GDANSKU.

Gdańsk. — Stronnictwo socjalistyczne zwołało zebranie przedwyborcze w lokalu „Wiktoria Garten” w Sopotach.

Gdy publiczność zebrała się na sali, nie wykryci dotąd sprawcy wrzucili przez okno fiaskę z gazem łzawiącym.

Wkrótce potem nastukek przecięcia prądu elektrycznego zgłaszo światło w całym lokalu, tak, że uczestnicy zmuszeni byli sałę opuścić i wyjść na ulicę.

Tam ustawione były bojówki, rekrutujące się przeważnie z ubranych po cywilnemu szturmowców.

Bojownicy rzucili się z kastetami na socja listów, goniąc ich w stronę dworca kolejowego i bijąc, przyczem 7 socjalistów odniosło poważne rany.

Najstarsza w Częstochowie

Fabrycznia i Chemiczna Pralnia

A. HEININGER

poelca się na sezon wiosenny, jak zwykle pierwszorzędem wykonaniem, oraz konkurencyjnymi cenami.

Sklep ul. P. Marji Nr. 32.

Fabryka ul. Załciszańska 8, tel. 13.60

PRZED GRYPĄ ANGINĄ CHOROZAMI CHOROZAMI PANACRIN CHOROZAMI CHOROZAMI

Darmochy kinowa

Ostatni numer „Wiadom. Film.” zamieścił zmienny artykuł, omawiający jedną z bolączek — przyczyn złego stanu finansowego naszych kinoteatrów. Ze względu na to, że przemysł kinowy dostarcza nam nie tylko emocji artystycznych i miłej rozrywki, ale jest i poważnym źródłem utrzymania wielu tysięcy osób, zapoznaliśmy naszych czytelników z treścią poniższego artykułu.

„SOS! SOS! SOS! Bijemy w wielki alarmowy dzwon, wołamy o ratunek, póki jest jeszcze co ratować.

Wszystkie bez wyjątku polskie kina stoją u progu ruiny, wszystkie biura wynajmu filmów, zarówno krajowe, jak i zagraniczne, nie mogą powiązać końca z końcem, wszystkie polska produkcja filmowa boryka się trudnościami materialnymi, grożącymi jej w każdej chwili unicestwieniem.

Dlaczego? Bo straszliwie obciążono kina w całym kraju nie przynoszą dochodu, bo zamożni ludzie uczęszczają na filmy, bo zarówno produkcja, jak i eksploatacja filmów nie opłaca się w Polsce.

Od zmniejszenia naszej frekwencji kinowej zależy wszystko. I produkcja krajowa i egzystencja biur wynajmu i poziom oraz rozwój przemysłu filmowego we wszystkich jego gałęziach.

Czy istnieje możliwość podniesienia tej frekwencji? Tak jest! Jest możliwość podwojenia, potrójnienia nawet frekwencji kinowej w Polsce! Tylko odrobina dobrej woli ze strony czynników miarodajnych, trochę wyrozumienia, wykazanego przez szereg urzędów państwowych i wysiłki właścicieli kin we własnym, dobrze zrozumianym interesie. Tylko — a będzie... prawie dobrze.

A teraz — uwaga! Czy wiecie ile osób ogląda bezpłatnie w samej Warszawie każdy bez wyjątku film?

Każdy zarówno polski, jak i zagraniczny film w samej Warszawie ogląda za darmo minimum 55,640 osób! które prawem kaduka oglądają zadarmo w stołicy każdy film zarówno polski, jak i zagraniczny!

Każdy właściciel „musi” wydać szereg t. zw. Passe-partout — opierający się tym zwyczajom (!) naradza się na szereg trudności, przykrości i t. p.

I gdybyż z tych wolnych wstępów korzystały osoby, dla których zostały wydane! Takie naprzykład „urzędówki” są stale w obiegu. Gdy tylko skończy się jeden seans, czekają już w poczekalni kina nowi, zgóry zamówieni amatorzy bezpłatnych biletów, którzy odbierają je od wychodzących i wchodzą na drugi seans. Kontrolowała znów nie ma prawa ani właściciel kina, ani bileter. Zresztą posiadacze „urzędówek” nie zgłaszają się w ogóle do kasy.

Za biletami „urzędowemi” wchodzi również wszyscy, prócz tych, dla których zostały one ustanowione. A więc znów rodziniki bliższe i dalsze, znajomkowie, „osoby ustosunkowane” i t. p. Często gęsto zaobserwowano w kinach, że jedna z dwu osób, które weszły za urzędowym biletem, wychodzi do poczekalni kina lub na korytarz i wprowadza trzecią osobę. Sprawdzać nie można. „Urzędowe” — święta rzecz. Pozostała na sali osoba też nie ma obowiązku legitymowania się.

O innej kategorii darmochońców pisze dalej tenże autor: Dziwna to rzecz — w żadnej branży niema tyłu pracowników zarobkujących i żyjących z danego zawodu, nie wżamian teja branży nie dających. Gdy ktoś pracuje w fabryce pończoch, czekolady czy innych wyrobów otrzymuje za to pensję, lecz wyroby fabryki kupuje. Nie dostaje czekolady lub pończoch zadarmo. W polskim przemysle filmowo-kinowym jest inaczej. Z jakiej racji? Czy dlatego, że przemysł ten jest wyjątkowo, nadmiernie obciążony przez skarb, samorząd i różne instytucje społeczne.

Nie wolno zapominać, że prócz wymienionych stąch rubryk bezpłatnych biletów są jeszcze dziesiątki działów niestąch, tworzących w sumie niemniej poważną pozycję w budżecie kina. Jest też jeszcze poza tem taki „Tydzień Dziecka”, dzień imienin Prezydenta i Marszałka, kiedy to właściciele kin z własnej inicjatywy, ochoczo i radośnie stawiają swoje teatry do dyspozycji władz

wojska i dzieci. Są wreszcie kieski żywiłowe, jak zeszłoroczna powódź, dla których kolejna każdy właściciel kina przyczynia się w miarę możności.

Powyżej podane cyfry dotyczą samej Warszawy. Łatwo sobie wyobrazić, co się dzieje na prowincji, gdzie każdy urząd, instytucja, czy władza są panami życia i śmierci miejscowego właściciela kina. Tam jest dopiero używanie na skórze kiniarza!

Czas skończyć z darmochą w kinach! Przybrała już ona takie rozmiary, że grozi unicestwieniem całego przemysłu filmowo-kinowego w Polsce. Powinny się tem zająć miarodajne czynniki, dopinagowane przez filmowców. Powinien wejrzeć w to i magistrat stołeczny tak skrupulatnie ściągający podatek widowiskowy i odmawiający stale udzielania jakichkolwiek ulg.

Tym zaś, którzy nieprawnie posługują

Porwanie dziennikarza

Cała prasa paryska szczegółowo omawia uprowadzenie z terytorium szwajcarskiego przez agentów tajnej policji niemieckiej zamieszkałego w Strasburgu dziennikarza emigracyjnego b. redaktora „Welt bühne”, Jacoba. Jak się okazuje, Jacoba wciągnął w zasadzkę w Bazylej niejaki dr. Wesemann. Zapoznał go on z dwoma narodowymi socjalistami, występującymi pod fałszywymi nazwiskami Hitlerowej ci skrzyżowali z pierwszej sposobności, aby zająć kowal Jacoba na ulicy, wciągnęli go do samochodu i przewieźli przez granicę niemiecką. Jak zeznają celnicy szwajcarscy, samochód przejechał granicę niemiecką w ten sam dzień, że przewrócił urzędujących celników niemieckich. Dzienniki zwracają uwagę na fakt, że normalnie zamknięty w godzinach wieczorowych szlaban na granicy w Petit Hünigse krytycznego dnia był otwarty. Dowodzi to, że porwanie Jacoba do Niemiec było zgóry ukartowane. Jacob miał przy sobie notes z adresami jego informatorów w Niemczech. Informatorzy ci zostali aresztowani. Rząd szwajcarski przed sięwzięt niewłocznie dochodzenia w sprawie porwania Jacoba i aresztował dr. Wesemann oraz wydał nakaz zatrzymania wszystkich jego współników. M. in. odwołano się do policji francuskiej z żądaniem aresztowania jednej z emigrantek niemieckich, zamieszkałej w Paryżu.

się bezpłatnymi biletami i legitymacjami, zwłaszcza tym, którzy je wydają osobom nieuprawnionym do korzystania — przypomina art. 265 Kodeksu Karnego wraz z komentarzem:

Kto bez zaimiaru uiszczenia należności wyłudza pożywienie lub napój w restauracji, mieszkankę lub pożywienie w pensjonacie, przekazę koleją lub innym środkiem komunikacji, wstęp na przedstawienie, działanie automatu lub inne podobne świadczenie, o którym wie, że jest płatne, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

SOS!

(Przyp. Red. — W dzisiejszych czasach nowoczesnych wynalazków, nowych form życia społecznego i przyswojonych najnowocześniejszych skrótów uważamy za właściwe przypomnienie, że skrót S. O. S. ! znaczy dosłownie po angielsku „save our souls” t. j. Ratujcie nasze dusze, — międzynarodowy zew telegrafu iskrowego o pomoc dla okrętów, będących w niebezpieczeństwie.

Skrót ten przyjmujemy się coraz więcej, jego też użyli zrozpaczeni właściciele kin — co w tym wypadku znaczy „Ratujcie nasze kina!”.

Przypuszczalnie — niech w przeszło 30 milionowej Narodzie Polskiej tylko 5 milionów osób dysponuje własnymi dochodami, z których każdy wpłaci miesięcznie 10 gr. na FOM — da to pół miliona miesięcznie na budowę Polskiej Floty Wojennej.

Z KRAJU

(—) Węgierscy kapitaliści zakładają w Polsce fabrykę chemiczną. W Warszawie podpisany został akt założenia nowej spółki akcyjnej dla eksploatacji patentów na wyroby chemiczne i farmaceutyczne. Nowa spółka finansowana jest przez kapitalistów węgierskich, którzy przystępują do wybudowania pod Kutnem wielkiej fabryki przemysłu farmaceutycznego. Koszt budowy fabryki obliczony jest na milion złotych.

(—) B. kat prosi o przyznanie mu prawa ubogich jako bezrobotnemu. Do wydziału XI cywilnego sądu okręgowego w Warszawie wpłynęło podanie Alfreda Knała, używającego pseudonimu Maciejewskiego, który przez szereg lat pełnił funkcję wykonawcy wyroków sprawiedliwości. B. kat wystąpił do sądu o przyznanie mu prawa ubogich, gdyż zamierza prowadzić kilka procesów o odszkodowania od Skarbu Państwa. Knał podaje zawód obecny „zające w charakterze buchaltera” i załączył świadectwo, iż pozostaje on obecnie bez pracy.

Elegancka dama

na czele szajki wlamywaczy. Z Warszawy donoszą: Policja śledcza otrzymała niedawno informację, że znani kasjarze, którzy niedawno opuścili więzienia, zorganizowali na nowo dwie bandy, które planują dokonanie zuchwałych włamań kasowych.

Na czele jednej z band stanął Miecz. Dobiecki, który niedawno odsiedział karę jako uczestnik głośnej bandy „Hipka Wątrjata”. Wszęto więc nad kaszarkami obserwacje dzięki czemu w ostatniej chwili udaremnilo kasiarzom dokonanie dwóch większych włamań. Jedna banda planowała rozprucie kasy w biurach piekarni miejskiej przy ul. Prądyńskiego 5. Włamanie miało być dokonane w nocy na niedzielę. Po zebraniu informacji policja obstawiała cały teren. Po północy zjawił się wlamywacz. W chwili, gdy przestępcy przesadzili plot, wywiadowcy wybiegli z kryjówek i zatrzymali ich. Byli to: Józef Majewski, Miecz. Dobiecki i Aleks. Kotkiewicz. Odebrano im walizy, zawierające najnowsze przyrządy do rozpruwania kas.

Drugie włamanie było planowane w banku przy ul. Mazowieckiej. Włamanie to miało być dokonane w ub. niedzielę i zatrzymanie wlamywaczy nastąpiło w niezwykłych okolicznościach. Na czele drugiej bandy stała kobieta, niej. Masza Bimblich, zamieszkała przy ul. Plockiej 13. Jest to elegancka dama, odwiedzająca pierwszorzędną lokale rozrywkowe i cukiernie. Bimblichówna przybyła w niedzielę wieczorem, jak zwykle, do cukierni „Ziemińskich”, lecz tym razem przyniosła ze sobą ciężką teczkę. Po pewnym czasie na przeciwnym chodniku ukazało się dwóch eleganckich panów, którzy na migi porozumiewali się z Bimblichówną. Po chwili B. wyszła na ulicę i w tym momencie została otoczona przez wywiadowców. Wąpólnieka wlamywaczy wkroczyła szybko do otoczonego jej auta, chcąc ratować się ucieczką, lecz zamiar ten udaremnilo. W teczce znaleziono precyzyjne narzędzia do włamań oraz niebieskie okulary i wasy... do charakterystyki.

Jednocześnie policja zatrzymała znajdujących się na drugiej stronie chodnika dwóch „dzentelmenów”. Byli to również dwaj dobrze znani policji kasjarze: Aleksander „Dziwanowski” i Zygmunt Mroński o przyzwisku „Krowa”. Wszystkich wlamywaczy wraz z ich współniczką osadzono w więzieniu.

(—) Echa napęski Legjonu młodych na Kościół. Z Łucka donoszą: Szerokim cchem odbito się w naszym społeczeństwie wystąpienie przeciwko Kościołowi katolickiemu jednego z przywódców Legjonu młodych, Laskowskiego, na akademii w Łucku. W związku z tem kilku miejscowych obywateli, jak adw. Leszczyński, dyr. Łukomski, b. wicewojewoda śleszyński, senator z BBWR. p. Staniewicz, ustąpili z konwentu seniorów Legjonu młodych i ogłosili w prasie następującą uchwałę: „Po dajemy do wiadomości, że na posiedzeniu w dniu 8 bm., zwołanem przez dyr. Łaskowskiego, prezesa zarządu konwentu seniorów Legjonu młodych, celem zajęcia stanowiska przez zarząd wobec wystąpienia red. Laskowskiego z Warszawy na akademii j Legjonu młodych w dniu 3 bm., zarząd konwentu seniorów w Łucku, na znak protestu przeciw tego rodzaju niedopuszczalnemu wypadkowi red. Laskowskiego, wielce szkolidnemu dla Legjonu młodych, jako organizacji społecznej, postanowił ustąpić i zawiadomić o tem komendę główną Legjonu młodych w Warszawie”.

Nadużycia w Radomiu

Zastępca naczelnika I-go Urzędu Skarbowego w Radomiu Włodzimierz Sawaryn zgłosił się do siedziby śledczego, gdzie oświadczył, że popełnił nadużycia. Wobec tego osadzono go w więzieniu. O jaki czyn oskarżył się, trudno dochczać ustalili, że względu na tajemnicę śledztwa. Sawaryn został zwolniony z więzienia za kaucją.

Na polecenie prokuratora w sobotę został osadzony w areszcie kier. wydz. Opleki Spół. magistratu w Radomiu Krogulec w związku z nadużyciami wykrytymi w „Kropki mleka”.

W Radomiu zawieszony został w czynnościach b. naczelnik wydziału prezydjalnego magistratu, ostatnio nacz. adm. Czapski. W mieszkaniu jego przeprowadzono rewizję.

Nowa Linja

Istnie pismo barwnie ilustrowane:
moda, sport, film, gospodarstwo
domowe, wskazówki praktyczne.

MIESIĘCZNIE 50 GROSZY

Otrzymać można tylko w prenumeracie

WYDAWNICTWO „NOWA LINJA”
Kraków, Skrzyka polska 272

Arabowie przeciwko żydom

Niebezpieczna sytuacja w Algierze.

„Moment” (nr. 49) w depeszy swego korespondenta z Paryża donosi o odezwie skierowanej pod adresem rządu francuskiego przez prof. Neutera „,siostreszka zmarłego słynnego działacza żydowskiego Ch. Neter’a, spowodu wzmoczonej judofobji wśród Arabów w Algierze. Autor pisze, że „jeżeli rząd francuski nie przedsięwzięnie odpowiednich kroków dla obrony żydów i nie powstrzyma judofobskich napadów ze strony Arabów, wzbudzenie arabskie rozszerzy się i skieruje przeciw innym Europejczykom”.

Gabinet francuski rozpatrywał sytuację, wytworzoną w Algierze wskutek zaburzeń przeciwżydowskich. Arabowie zwracają żydom, którzy skupili w swoich rękach handel, niezwykle obniżkę cen pło-

dów rolnych. Sytuacja na tyle stała się napięta, że w Setifie „— żołnierze algierscy stanęli po stronie rozwiecznionego tłumy przeciwko policji”.

Rząd francuski wytworzył komitet śródziemnomorski, który „— ma kontrolować sprawy francuskiej Afryki północnej oraz francuskiego mandatu w Syrii. Będzie on znajdował się pod bezpośrednim kierownictwem premiera dla zarządzania kroków, niezbędnych dla uspokojenia wzbudzenia, jak również dla wytworzenia niezbędnej ochrony”.

Sytuacja jest dla żydów tak niebezpieczna, że, jak doniosła ż. a. t. z Algier: („Moment” nr. 49), zamożniejsi żydzi wysyłają swoje rodziny do Francji.

KOGUTEK

WYDAWNICTWO

